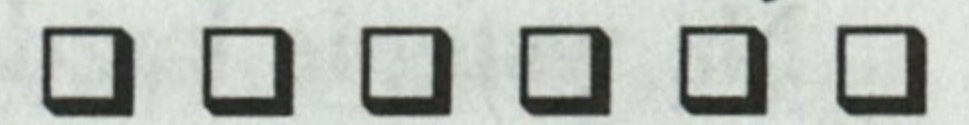
**RECENZJE**

**Ohdachi S.D., Ishibashi Y., Iwasa M.A.,  
Saitoh T. (red.) 2009 – The wild mammals of Japan –  
Shoukadoh, Kyoto, ss. 544.  
[ISBN 978-4-87974-626-9]**

Mam właśnie na biurku wydane w lipcu monumentalne dzieło „Ssaki Japonii”. Dotyczy ono „dzikich”, czyli w wolnym tłumaczeniu „wolno żyjących” ssaków. Zdecydowałam się jednak na przyjęcie zaproponowanego w pierwszym zdaniu tłumaczenia „Ssaki Japonii”, bowiem ani pierwsze, ani drugie tłumaczenie – być może posiadające tradycję w języku angielskim – nie zawsze jest zrozumiałe w języku polskim. Czy bowiem nornica jest „dzikim” ssakiem, a mysz domowa zawsze jest ssakiem „wolno żyjącym”? Sądzę, że „Ssaki Japonii” oddają w pełni zamierzenia redaktorów książki.

Redaktorów jest czterech – są to wybitni japońscy badacze z *Hokkaido University*, *Hokkaido Research Center* i *College of Bioresource Sciences* z Kameino. Ale im dalej w las, tym więcej drzew. Komitet redakcyjny liczy bowiem już 36 osób (w tym doradcy z Rosji, Chin i Korei Południowej). Przewodniczącym Komitetu jest Takashi Saitoh, słynny badacz behawioru nornicy. (Warto dodać, że był on gościem Instytutu Ekologii PAN w Dziekanowie Leśnym i uczestniczył w konferencji poświęconej biologii nornicy rudej – materiały z tej konferencji zostały opublikowane w *Polish Journal of Ecology* w 2000 roku). A autorów książki jest już 63! Autorów zdjęć nie sposób policzyć.

Książka powstała dla upamiętnienia 9. Kongresu Mammalologicznego (dawniej Teriologicznego), który odbył się w Sapporo w 2005 roku. Musi budzić podziw dla Autorów i Redaktorów książki fakt, że w tak krótkim czasie zdołali opracować ogromne materiały.

Znajdujemy w książce informacje dotyczące następujących rodzin ssaków: Soricomorpha, Erinaceomorpha, Chiroptera, Primates, Rodentia, Lagomorpha, Carnivora, Sirenia, Artiodactyla, Cetacea. Wyróżniono ponadto 11 zagadnień badawczych (np. Rozmieszczenie i zoogeografia ssaków Japonii; Zdziczały kot jako wolno żyjący ulubieniec człowieka i efektywny drapieżca, konkurent i nosiciel cho-

rób w naturze; Problemy inwazji obcych ssaków w Japonii; Dynamika populacji ssaków lądowych w Japonii; Historia teriologii w Japonii.).

Na wstępie każdego omawianego gatunku, oprócz portretu jego przedstawiciela, znajduje się informacja o rozmieszczeniu w Japonii. Kolorami zaznaczono, czy gatunek rozmieszczony jest w sposób naturalny, czy został sztucznie introdukowany, gdzie występował przed wyginięciem, a także zaznaczono przypadki niejasnego pojawienia się. Co więcej, skrupulatnie odnotowano aktualną pozycję gatunku, np. uznany za wymarły, wymarły w naturze, zagrożony wysokim ryzykiem wyginięcia, aktualnie ginący, ale mogący odrodzić się po zmianie warunków, brak wiarygodnych informacji dla oceny stopnia zagrożenia, izolowany i zagrożony wyginięciem w danym miejscu. Informacje te zgodne są z kategoriami wyróżnionymi przez Ministerstwo Środowiska na Japońskiej Czerwonej Liście (RDB). Wzajemne relacje pomiędzy pozycją danego gatunku na trzech listach stosowanych w Japonii (opracowanych przez *Mammalian Society of Japan*), a także listą Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody (IUCN) zostały przedstawione w postaci tabelki. W ten sposób z łatwością poznajemy, jak i przez kogo dany gatunek został zaklasyfikowany. Podano także wykazy stosowanych skrótów w pomiarach morfologicznych i wskaźnikach statystycznych, wzorach zębowych, frekwencji dźwięków echolokacyjnych u nietoperzy, oznaczenia legend na mapach, itp. Ta dbałość o jasny przekaz informacji mówi o szacunku dla czytelnika.

Książka zawiera informacje o ponad 380 gatunkach ssaków. Studia rozpoczynamy od ilustracji wybranego gatunku: jego miejsca w systematyce i informacji o statusie na Czerwonej Liście. Dowiadujemy się więc z łatwością, według podanego klucza, czy gatunek jest zagrożony, bliski wyginięcia, czy wymarły. Sprawdzamy też, na której Czerwonej Liście się znajduje (bywa, że na jednej lub nawet na trzech) i jaki status został mu przyznany. Teraz spoglądamy na mapkę rozmieszczenia w Japonii i na portret przedstawiciela gatunku, czyli wiemy z kim mamy do czynienia i gdzie go możemy spotkać. Możemy też na wstępie uzyskać informację, pod jaką nazwą występuje np. w Anglii, Korei Południowej, Rosji i oczywiście Japonii (tu podano fonetyczny zapis trudnego dla nas alfabetu). Lustruję właśnie *Sorex minutissimus* Zimmermann, 1780. Znajduje się on na Czerwonej Liście i posiada status wzrastającego ryzyka wyginięcia. Po angielsku nazywa się *Eurasian least shrew*, a po japońsku *chibi togarinezumi*. Występuje w północno-wschodniej Europie i w Azji od Bałtyku po Ocean Spokojny. W Japonii jego występowanie jest ograniczone do północnej części wyspy Hokkaido (wszystko to widzimy na dwóch mapkach, a także sprawdzamy opis rozmieszczenia na wstępie prezentacji). Przyglądamy się portretowi samca przezimka jedzącego morskiego równonoga w pobliżu czerwonego owocu dzikiej róży. Owoc róży jest tylko nieco mniejszy od ryjówki! Rzecz ma miejsce na wydmie

w Nemuro na Hokkaido, a zdjęcie wykonał S.D. Ohdachi. Dalej dowiadujemy się o pierwszych kopalnych znaleziskach *S. minutissimus* ze środkowego plejstocenu, o morfologii, formule zębowej i genetyce. Sporo uwagi poświęcono ekologii tego gatunku, długości życia, diecie (pająki, chrząszcze, larwy motyli), biotopie (nadmorskie wydmy piaszczyste i tereny bagienne). O behawiorze wiadomo niewiele, ale obserwacje wskazują, że wspina się po źdźbłach traw, na których przesiaduje nawet pół godziny. Gniazda (używa ich kilka) buduje z traw; są niewielkie: 4×5 cm. Naturalni wrogowie i pasożyty nie są znani w Japonii. Jeszcze przyglądamy się dwóm zdjęciom: na jednym sorex wspina się po wiotkim pędzie bylicy, na drugim opiera głowę (mniejszą od paznokcia) na palcu badacza. Tekst opracowali S. Ohdachi i A. Kawahara.

Już ten przykład wskazuje, jak fascynująca jest lektura książki. Jeżeli dodamy do tego wrażenia estetyczne, nie trudno sobie wyobrazić, jaką przyjemność sprawia jej studiowanie. Książka wydana jest perfekcyjnie. Do opisów rodzajów dotrzeć można „na skróty” dzięki kolorowym oznaczeniom na brzegach stron (Soricidae otrzymały kolor cynobrowy). No i oczywiście zwykłą drogą przez skorowidz.

Dochodzimy wreszcie do spisu literatury. Wydzielone spisy dla wszystkich rodzin zawierają grubo ponad 3,5 tysiąca pozycji. W większości są to publikacje japońskie i mówią o wkładzie badaczy Japonii w poznanie ssaków własnego kraju. Są to publikacje współczesne, z ostatnich lat, ale także z połowy ubiegłego wieku. Piszę o tym z podziwem i lekką nutą zazdrości. Widać wyraźnie, jak bardzo opłaca się inwestować w naukę. Mam w ręku monumentalny pomnik postawiony japońskim ssakom przez japońskich badaczy. Czy uda się nam kiedyś wybudować „drugą Japonię”?

**Gabriela Bujalska**